Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VIII **Warszawa, 23 października 1929 r.** **Nr. 43**



Uroczyste odsłonięcie i poświęcenie popiersia ś. p. Fryderyka Jurjewicza na torze wyścigowym w Warszawie.
Przemawia ksiądz Niemyski.

Z TYGODNIA.

Nagroda Borowna i Wielkie Handicapy.

Bardzo ładny jesienny dzień przypadł w dniu rozgrywki tradycyjnej nagrody Borowna im. A. Michalskiego, przeznaczonej dla dwulatków na dystansie 1600 mtr., a wyposażonej poważną sumą 30.000 zł. dla pierwszego konia. Tor był lekki, a publiczności zebrało się dużo.

Dłuższy dystans, oraz późny termin tej nagrody ma na celu wypróbowanie odporności w treningu biegającej już przez dłuższy czas młodzieży, oraz wyłonienia z jej środowiska nietylko szybkich i stających na nogi egzemplarzy, lecz koni zdolnych wszechstronnie, czyli trzymających dystans przy maksymalnej szybkości. To też zwycięzcę nagrody Borowna przyjęliśmy zwykle uważać jako zimowego faworyta na Derby roku przyszłego, co nie przeszkadza, że i ten czasami zawodzi: młodzież późniejsza, mniej sformowana zmienia się w przeciągu zimowego półrocza na korzyść nie do poznania, a muskuły stayer'ów dojrzewają powolniej. Jeżeli jednak wyścigi dwuletnie mają stanowić o przyszłej pełnej karjerze konia wyścigowego, to rozgrywkę tegorocznej nagrody Borowna musimy uważać za bardzo miarodajną. Tempo gonitwy było piekielnie szybkie, to też prosta linja wysiewała dorodne ziarno, a celownik wyrzucił najcelniejsze.

Ze startu prowadzi Casanova, lecz wkrótce zmienia go Grom II i proponuje zabójcze tempo. Tuż za nim galopuje Grażyna, w niewielkim odstępie Casanova i dalej z małemi światłami Gozdawa i Bimbus, wreszcie w znacznym odstępie nie wpadający w „pace", mocno wyjeżdżany Grzela. Dystans 1100 mtr. przebyty zostaje w 1 m. 8½ sek. Na linję prostą wyprowadza Grom II, mając obok siebie z zewnętrznej strony Grażynę, która pobudzana wkrótce odpada, do Groma zaś momentalnie podchodzi Casanova, a potem Gozdawa i Bimbus. Moment walki. U głównej trybuny, gdy przewagę osiąga Casanova, w potężnej akcji skraca teren finiszujący Grzela i mocno go atakuje, lecz Casanova nie daje sobie wydrzeć zwycięstwa i w walce z Grzelą utrzymuje u celownika pierwszeństwo o ½ długości. O ½ długości 3-ci Grom II, ktory wyczerpany zabójczym tempem na pierwszym kilometrze, odpadł już w połowie linji prostej, lecz w ostatniej chwili wrócił do walki i zajął doskonałe trzecie miejsce. Ogólny czas gonitwy 1 m. 42 s., rekordowy, a zważywszy bardzo ostry początek, jak dla dwulatków imponujący. Syn Balthazara i Crescentic zabójcze tempo gonitwy przyjął, był cały czas w wyścigu, wytrzymał walkę z Gromem II, odrzucił w tył Gozdawę i Bimbusa i w końcu odparł atak mocno finiszującego po linji prostej Grzeli. Wykazał więc źrebiec p. J. Żółkiewskiego szybkość, wytrzymałość i serce w walce, przymioty najdobitniej znamionujące klasę, którą miejmy nadzieję w przyszłości potwierdzi, czego serdecznie życzymy debiutującemu w roku bieżącym z dużym rozmachem zamiłowanemu sportsmanowi p. Jerzemu Żółkiewskiemu. Obecnemu na wyścigach hodowcy dzielnego Casanovy p. H. Woźniakowskiemu, również składamy powinszowania z okazji pięknego zwycięstwa jego wychowanka.

CASANOVA og. gn. ur. w 1927 r. w stadzie p. H. Woźniakowskiego.	Balthazar 1917 2	Roi Herode 1	Le Samaritain 2	Le Sancy	4
				Clementine	2
			Roxelane	War Dance	1
				Rose of York	1
		Gravitation	St. Simon 11	Galopin	3
				St. Angela	11
			Gravity	Wisdom	7
				Enigma	2
	Crescentic	Salomon 13	Lowe Wisely 11	Wisdom	7
				Lovelorn	11
			Omaha	Orme	11
				Pamella	13
		The Owl Mare	The Owl 13	Wisdom	7
				Rattlewings	13
			Graceless	Common	4
				Grace Emily	31

Doskonały wyścig zrobił źle stający ze startu na nogi Grzela, finiszując tak świeżo, iż pozwalamy sobie przypuszczać, że dłuższe dystanse w roku przyszłym dla tego wnuka Tredennisa będą więcej odpowiednie. Bardzo dobry wyścig zrobił Grom II, wynosząc cały ciężar gonitwy na swoich barkach i pomimo to przegrywając wszystkiego dwa razy po pół długości. Grażyna po przejściu 1100 mtr. była pobita, najwidoczniej wyszła z kondycji.

Bezimienny 10-cio tysięczny handicap rozgrywały pomiędzy sobą może nieco faworyzowane wagą trzylatki, z których aż 5 z 6-ciu znalazło się u celownika na czele. Wygrał gonitwę Jaszczur II — 4 kg. p. E. Grzybowskiego, syn niedocenionego stayer'skiej krwi As-des-As'a, ogier odznaczający się, oprócz innych zalet wyścigowych, niezwykłem sercem w walce. Drugie miejsce utrzymał Valibal — 1 kg., ogier bardzo zdolny, lecz w przeciwieństwie do swego zwycięzcy walczący opornie. To też dosiadający go żokej Chatisow, chcąc wykorzystać widocznie nie ostre tempo gonitwy, u dystansu na 1100 mtr. zrobił gwałtowny rzut, by odskoczyć od przeciwników i nie dopuścić do walki, co było by finezją nielada, gdyby był wygrał, lecz Jaszczur II pociągnął się za nim i w końcu zdusił groźnego przeciwnika, wygrywając pewnie o 1 długość. W odstępie 6-ciu długości reszta licznego pola, zgnębionego rzutem Valibala, na czele z Monte Carlo.

Wielki dżentelmeński Handicap z płotami o nagrodę 10.000 zł. dla pierwszego konia wprowadzony został do programu z myślą, by w stolicy wykazać postępy, kształcących się na prowincji jeźdźców - panów.

Cel w zupełności został osiągnięty. Do grona naszych wybitnych gentlemanów - riderów przybyło dwóch

bardzo zdolnych jeźdźców. Debiutanci w stolicy por. Ważyński i por. Nestorowicz przeprowadzili swe konie w wyścigu bez zarzutu i oprócz nietuzinkowych zdolności wykazali dużo rutyny.

Por. Nestorowicz na Panu Leonie prowadził prawie cały wyścig z dużem poczuciem tempa i koń jego kończył tak świeżo, że znalazł w sobie jeszcze dość zapasu, by walczyć na finiszu z zarezerwowaną i w porę poprawiającą swe miejsce w wyścigu Hrabianką pod por. Ważyńskim, która go pobiła zaledwie o szyję. O długość trzecią była ustępująca klasą poprzednim Leśkowa, na której por. Tuński zrobił, co mógł. Doskonale trzymał się w wyścigu obciążony Morgat B. W., którego sforsował otrzymujący od niego 10 kg. wagi Pan Leon. Stary stepler Caraibe nie ma już tyle speed'u by na lekkich płotach konkurować z młodymi skoczkami.

Dzień 37-my, wtorek, 15 października.

Pogoda, tor lekki.

W pozagrupowej gonitwie, dla trzylatków i starszych koni przeznaczonej, na dyst. 2200 mtr. Wulkan sforsował prowadzącego wyścig Ibaneza, a sam przegrał do zarezerwowanej Łaskawej Pani p. M. Róga, która mocnym finiszem wyszła i wygrała jaknajłatwiej.

Pierwszą kategorję dla dwulatków w pojedynkowej walce z Bejrutem wygrała pewnie Iłża 1-go pułku Szwol. swobodnym finiszem w połowie linji prostej.

W gonitwie 2-ej kategorji dla dwulatków ze startu doskonale odskoczył Bimbus bar. L. J. Kronenberga i pomimo, iż na linji prostej dostał go finiszujący z ostatniego miejsca Lutin, w walce jednak uległ mu o ½ długości, Beduin i Iwa kończyły wyścig w małym odstępie.

Podzieloną na dwie nagrody trzecią kategorję dla dwulatków, na dyst. 850 mtr., jedną wygrał łatwo Puck p. M. Róga od doskonale finiszującego z dalekiego ostatniego miejsca Brylanta, który miał start bardzo niekorzystny, tuż 3-cim był Infant, przed Cyrusem, Czynem i Małą Rybką. Drugą zaś takąż samą gonitwę z miejsca do miejsca wygrała Ever Ready, bijąc Pirueta, Grzybka Pierwszego, za którym były jeszcze Senator i Brestovan.

Gran gen. K. Plisowskiego, prowadząc z miejsca do miejsca, w 3-ej grupie w walce obronił się skutecznie od nacierającego nań na finiszu Ewiatra, trzecie miejsce zajęła Gereza przed prowadzonym na finisz Etylem, Frasquitą i Flamingo, który znowu dostał krwotoku.

Handicap 4-ej grupy zakończył się zaciętą walką, z której ostatecznie o szyję wyszła zwycięsko Lawa — 4 kg. I. hr. Mielżyńskiego przed Bebusiem — 4 kg., za którym trzecie miejsce zajęła Harda waga normalna, oraz 6-ciu jeszcze współzawodników.

Płoty wygrał Ułan II. p. W. Szaszkiewicza, od Gini i Imre. Niobe zwichnęła tylną nogę i została zatrzymana.

Dzień 38-my, środa, 16-go października.

Pogoda, tor lekki.

W pierwszej grupie dla trzylatków i starszych na dyst. 1600 mtr. Fordon p. B. Szwejcera literalnie cantrował z Fanfarą II., podczas gdy Dziryt, najwidoczniej kulawy, zmieniał kilkakrotnie nogę i był ostatni.



Prezes Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce Albert hr. WIELOPOLSKI przemawia przed odsłonięciem popiersia ś. p. FRYDERYKA JURJEWICZA.

W gonitwie 2-ej kategorji dla dwulatków z miejsca do miejsca przeprowadził i wygrał Casanova p. J. Żółkiewskiego od wcale dobrych Gran Chuckle'a i Dr. Oskara.

Nagrodę 3-ej kategorji dla dwulatków, jak koń innej klasy zdobył Skiron p. B. Szwejcera w słabiutkiej coprawda kompanji Gizeli, Rekorda i Burzy II-ej.

Handicap 2-ej grupy zakończył się ogólną walką w połowie linji prostej, u celownika zaś w zaciętej walce zwyciężył Monte Carlo — ½ kg., stajni Ktery-Szepietów, bijąc o krótki łeb Guzohana — ½ kg., za którym podeszła Estramadura — ½ kg. i prowadzący gonitwę Fantomas — 4 kg.

Valibal p. L. Dydyńskiego w 4-ej grupie utrzymał przewagę o łeb nad doskonale finiszującym Awiatorem i czterema jeszcze współzawodnikami z Lassie na czele.

Podzieloną na dwie gonitwę 5-ej grupy, jedną wygrała Con Amore p. T. Przyłęckiego w walce z Ugly Prince'm, drugą zaś równoległą Faustine II w walce z Gargaron'em i Giaur'em.

Sprzedażną nagrodę dla dwulatków zdobyła Krasnoludka p. L. Dydyńskiego w licznem, bo złożonem z 12-tu konkurentów polu z Gardenją i Nilem na czele.

Krasnoludka na licytacji nabyta została za 2.700 zł. przez stajnię Lubicz.

Dzień 39-ty, czwartek, 17-go października.

Pogoda, chłodno, tor lekki.

W pozagrupowej bezimiennej gonitwie 7.000 zł. dla dwulatków Douceur de Vivre K. hr. Zamoyskiego i p. M. Radwana w zaciętej walce z późno finiszującymi Głuszcem i Dick'iem utrzymał pierwszeństwo o głowę, o tyleż trzecim mijał celownik Dick. Źle tu przeszła Ironja, która widocznie wyszła już z formy.

Pozagrupową gonitwę dla trzylatków i starszych koni, zyskawszy na starcie, przeprowadziła i wygrała Menzalaric p. M. Róga od Arrow, za którą w znacznym odstępie był Farmazon.

Nagrodę 5-ej grupy mieszanej jedną zdobył Chevalier p. M. Bersona, drugą zaś Galopada p. B. Hessena.

Dzień 40, sobota, 19-go października.

Pogoda, tor lekki.

W gonitwie o nagrodę 1-ej kategorji dla dwulatków Bacarat p. L. Morzyckiego z miejsca do miejsca przeprowadził i bardzo łatwo wygrał od Derkacza, za którym była jeszcze Dobra Wróżka, daleka już od swej najlepszej formy.

Nagrodę 2-ej kategorji dla dwulatków łatwo wygrał finiszem Dr. Oskar p. M. Bersona od jedynego swego przeciwnika Ilbita.

W podzielonej na dwie gonitwy 3-ej grupie dla dwulatków, pierwszą zdobył wyrwawszy start z galopu Infant



Grupa gości obecnych przy odsłonięciu i poświęceniu popiersia ś. p. Fryderyka Jurjewicza.

Znacznie klasowszy Szeryf J. hr. Alvensleben-Schönborna w gonitwie 1-ej grupy mieszanej odniósł łatwe zwycięstwo nad walczącymi o drugie miejsce Hermosą i Maur'em.

W wyścigu 2-ej kategorji dla dwulatków, Rinaldo p. A. Budnego górował znacznie nad Hardwarem, Globtrotterem, Indianem i Elfem.

W nagrodach 3-ej kategorji dla dwulatków, w pierwszej stylowe zwycięstwo odniósł Roi Barde p. J. Żółkiewskiego nad czterema rówieśnikami, w drugiej zaś również niezmiernie łatwo Sandomierzanka III pobiła pole, złożone z 8-miu dwulatków.

W 3-ej grupie dla trzylatków i starszych koni Centaur p. M. Bersona łatwo pobił Edynburga i Fidelję, która już nie jest widocznie w swej najlepszej formie. Ostatnim był prowadzący wyścig Bakarat.

od Bachmata jakby zaklętego na drugie miejsca, pola dopełniał Blue Boy.

W drugiej takiejże gonitwie zwycięstwo odniósł Hektor p. St. Mroczkowskiego, bijąc efektownym finiszem z ostatniego miejsca w wyścigu finiszującego również Ma Dolary. Finiszująca anglo arabka Elekcja zajęła trzecie miejsce. Z tyłu kończyły ze startu przodujące Białozór B. W., Esper i Bałamut.

W drugiej grupie mieszanej tryumfowały trzylatki, w zaciętej walce łeb w łeb mijały celownik Fenomen p. B. Szwejcera z nieco późno finiszującą Pontebą p. T. Przyłęckiego. Dobre trzecie miejsce zajął tu Paroman, podczas gdy Dollar, Ma Jalousie, M-me Bovary i prowadząca wyścig Haga kończyły bez miejsca.

Nagrodę 3-ej grupy na dystansie 1600 mtr. wygrała łatwo Hora stajni Lubicz, bijąc prowadzącą gonitwę Miss

Mistinguett, zarzucającą się na bandę od bata May Rose, oraz słabsze znacznie Dziką i Avę.

W 4-ej grupie mieszanej znowu tryumfowały trzylatki, wygrał Filut p. St. Mroczkowskiego w walce z prowadzącą gonitwę Ceres II-gą, z tyłu wszyscy przedstawiciele starszej generacji z późno finiszującym Saperlotem na czele.

Wyścig płotowy z dużą nad przeciwnikami przewagą wygrał Essauł p. St. Bronikowskiego. Na drugiem miejscu stanęła finiszująca Buława o szyję przed Imre.

Dzień 41-szy, niedziela, 20-go października.

Oprócz powyżej opisanych znaczniejszych nagród rozegrano jeszcze pięć innych gonitw.

Pozagrupową gonitwę mieszaną wygrała łatwo Galante J. hr. Alvensleben-Schönborna, bijąc jedyną swą przeciwniczkę Arrow, która zdaje się jest daleka od swej najlepszej formy.

W nagrodzie 1-ej grupy mieszanej trzylatki wycofano, Łaskawa Pani zaś łatwo pobiła finiszującą Resonance, prowadzącego wyścig Ghazi, oraz nierówno biegającego Parnasa.

Rista p. B. Szwejcera rozrzuciła po torze w 5-ej grupie swych niegroźnych przeciwników, z Vadi Galfą i Fijołkiem na czele, drugą zaś taką samą nagrodę rozegrały pomiędzy sobą Bosfor p. K. Ważyńskiego, z Dianą II-gą. Ogier zwyciężył o krótki łeb.

Gonitwa 3-ej kategorji dla dwulatków zakończyła się zaciętą walką na finiszu czterech koni, z których zwycięzcą wyszedł Piruet p. C. Baczyńskiego. Vendetta zaś, Fanfara II i Cri de Coeur z minimalnemi różnicami kończyły w wymienionym porządku.

Józef Szempliński.

Pod Wiedniem 1683 r.

Z okazji 300-letnich urodzin króla Jana III, pomieszcza Redakcja artykuł seniora hipologów polskich p. St. Wotowskiego, pod powyższym tytułem.

Z królów polskich do rozgłośnej sławy doszedł Jan III Sobieski swem zwycięstwem pod Wiedniem, odniesionem 12 września 1683 r. Zwycięstwo to miało wpływ doraźny na oswobodzenie oblężonej przez Turków stolicy Austrji, a następnie przyczyniło się do odzyskania części Węgier, od dłuższego czasu już pozostającej pod turecką władzą. Sobieski, już jako hetman, dał się poznać niejednokrotnie jako wódz i taktyk, szczególniej pamiętne jest jego zwycięstwo pod Chocimem 21 listopada 1673 r., gdy husarja, jakby orlim lotem, rzuciła się na ośnieżone szańce, przełamując piechotę, złożoną z janczarów, jak również świetna obrona Żórawna przyczyniły się, iż został wyniesiony na tron Rzeczypospolitej. Był to przedewszystkiem król-hetman, dzielny wódz, śmiały na polu bitwy.

Pomimo dość ociężałej postawy, na koniu czuł się swobodny, pewny w siodle, a jego piękna, szczera marsowa twarz pociągała.

Z jaką niecierpliwością, obawą, oczekiwali mieszkańcy Wiednia upragnionej polskiej odsieczy. Pewien szlachcic Kulczycki pocieszał wątpiących, zrozpaczonych, iż odsiecz nadejdzie. Jakoż rzeczywiście na zapowiedziany dzień rycerstwo polskie nadciąga, a wkrótce rozlegają się odgłosy dzwonów i okrzyki witające obrońców chrześcijaństwa. Nadciągnął i sam król, otoczony rycerstwem. Król siedział na jasno gniadym, pięknym koniu, zwanym Pałasz, a oblicze królewskie było pełne spokoju i dodawało otuchy. Jednak król obeznany z wojną czuł wybornie, że nie może przystąpić do bezpośredniej akcji, nie mając ściślejszych danych o otaczających go siłach.

Dyakowski w swym „sumarjuszu" w ten sposób opisuje przygotowaną kwaterę dla króla i spotkanie się tegoż króla z wiedeńskimi Elektorami. „Po uraczeniu Niemców i rozdaniu koni, król ruszył od stołu, a zanim wszyscy goście — znów król pyta Generalissimusa i Elektorów — macie panowie „języka" o nieprzyjacielu od swoich podjazdów, ponieważ to tylko dziesięć mil od Wiednia. Ale Elektorowie odpowiadają: „Jakto posyłać podjazdy? — chyba na to, abyśmy jeżeli nie wszystko, to przynajmniej połowę wojska stracili". — Król się na to odzywa: „Jakim to może być sposobem?" — Generalissimus odpowiada: „posłaliśmy jednego jenerała z 3.000 dragonji, a wrócił tylko kapral z trzema żołnierzami". W tym punkcie król, obróciwszy się, spojrzał po polakach, uważając kto mu jest przytomny, a zobaczywszy Damjana Ruszczyca z lekkiej chorągwij rotmistrza, przywołał go do siebie, mówiąc: „Panie Ruszczyc, weź Waszeć sobie sto koni dobrych z przedniej straży, bo pojedziesz na podjazd". A potem król, obróciwszy się do Hetmana Wielkiego, mówi: „Każ mu Waszmość dać ordynans i surowo przykaż, żeby się o „język" starał, albo jeżeli nie dostanie, niechaj go już w swojem ciele przywiezie, a wraca we 24 godzin, bo to tylko dziesięć mil do Wiednia, to na dobrych koniach może powrócić, bo taka rzecz nie cierpi zwłoki".

Charakterystyczny ten epizod, tak dosadnie opisany, maluje wybornie sytuację. Te pułki austrjackie, dotknięte paniką, już tem samem były na pół pobite i tylko przykład karności i zapału hufców polskich, mógł ich powściągnąć. Król swym trzeźwym i doświadczonym umysłem objął sytuację, a głównie, że bez ściślejszych danych o nieprzyjacielu, o jego siłach, rzucanie się na oślep było niemożliwe. Podziwiać należy zachowanie pełne godności,

a w danym razie i poświęcenie Ruszczyca, który bowiem zdawał sobie sprawę, że jego zadanie jest więcej niż ryzykowne, a mimo to nie zawahał się — król-hetman rozkazał. Jakże inaczej przedstawia się podjazd polski niż te, które wysyłali Elektorowie. Brak ducha, staje się niemal grobem. Jakżeż plastycznie rysują się w wyobraźni owe podjazdy na dzielnych koniach! Niestety jednak tak mało posiadamy danych o nich. Ale wróćmy do podjazdu. Po zebraniu ludzi przyjechał Ruszczyc z nimi pod namiot królewski, w którym znajdowali się jeszcze Elektorowie. Ci, zobaczywszy Ruszczyca przed namiotem z garstką ludzi poczęli między sobą szeptać i mówić: „Na zgubne imię ten król ludzi posyła pod tak wielkie wojsko". Inny mówił: „Nasz podjazd, złożony z 3.000 ludzi poszedł i zginął" — trzeci dodawał: „Żal się Boże tych ludzi, a najbardziej komendanta". Był to bowiem człowiek młody i ładny .

Wezyr, Kara Mustafa, przedewszystkiem wierzył w liczbę, do tego stopnia, iż pozostawił nawet w obozie w dużych pięknych, bogato przybranych namiotach, dużą ilość pięknych kobiet, obsługiwanych przez niewolników. Ryk i kwik licznych wielbłądów jucznych rozlegał się do koła. Muzułmanie, opierając się na liczebnej przewadze, nie obawiali się Austrjaków, lekceważyli w pewnej mierze Polaków, uważając, iż są wyczerpani długim pochodem i niedostatecznie opatrzeni w artylerję. Wreszcie przed południem rozpoczęła się bitwa przy silnem napięciu nieprzyjaciela. Przedewszystkiem, ze strony wojsk sprzymierzonych należało nie dopuścić do przełamania lewego skrzydła, pozostającego pod wodzą księcia Karola Lotaryńskiego, a również prawego, dowodzonego przez Stanisława Jabłonowskiego. Kolumny te dzielnie odparły nacisk janczarów (piechoty tureckiej) i spahisów (lekkiej, rączej jazdy). W oddaleniu, zajmując środek,



Trenerzy, żokeje i pracownicy stajenni ze swym sztandarem u stóp popiersia ś. p. Fryderyka Jurjewicza.

Aż tu mało co nad 24 godzin dają znać do obozu, że podjazd wraca „z językiem".

Zaraz się to rozgłosiło i doszło do wiadomości niemieckiego wojska, z którego jenerałowie i elektorowie przyjechali na widowisko, aby ujrzeć Turków, których trzynastu, jak baranów przyprowadził Ruszczyc, nie straciwszy żadnego swojego człowieka. Epizod ten świadczy wymownie o podjazdowem wyrobieniu polskiej lekkiej jazdy.

Położenie było jednak nadto naprężone, aby mogło przeciągać się. Następnego pięknego dnia wrześniowego rozpoczęła się bitwa. Siły otomańskie były o wiele przeważające, i tak ufne w siebie, iż rozłożyły się i rozpostarły bez żadnych silnych fortyfikacji, okopów, rowów.

stały malownicze szeregi husarji polskiej. Stalowe ich zbroje, lamparcie skóry na barkach, zawieszone skrzydła u ramion, barwne proporce kopij, silnie odbijały pod promieniami jesiennego słońca. Na czele tego wspaniałego hufca wśród senatorów i dygnitarzy, w złocistej zbroi, na jasno gniady koniu, stał król Jan III.

Kara Mustafa, Wielki Wezyr sułtana, upojony zrazu powodzeniem, był przeświadczony, iż rozpoczęta teraz walka jest ostanim wysiłkiem. Niedowierzając obecności polaków, a tembardziej ich króla, rozkazał części ogromnej swej armii — jak się okazało niedostatecznie ogólnie wyrobionej — przypuścić szturm do miasta Wiednia, drugiej zaś części odeprzeć odsiecz i spokojnie oczekiwał zdala spełnienia rozkazu. Niemniej stary han tatarski, który

w dwudziestu bitwach nauczył się cenić Sobieskiego wciąż niespokojnie upatrywał „złotego skrzydła“, znamionującego obecność króla. Naraz, na skinienie wodza, na dany znak, wznosi się hetmańskie znamię w górę. Zginęliśmy — zawołał han do wezyra. Niezmierny okrzyk rycerstwa polskiego powstał, hasło do boju rzucone, a jednocześnie błysnął rozkazująco w królewskiej dłoni szeroki bułat. Z siłą huraganu uderza rycerstwo na wroga, a siła, ta zdwojona jeszcze pędem koni, jest niepowstrzymaną, łamie szeregi tureckie, zdobywa namiot wezyra, wraz z jego haremem, oraz innych baszów, dociera niemal do murów miasta, poczem raptownym zwrotem rozdziela, przepoławia Turków, których część wpada w nurty Dunaju. Co działo się wśród rozpiętych wielkich namiotów, wśród haremowych niewolnic, czarnych, oszalałych murzynów trudno opisać... Genjusz wodza, zapał i dzielność nadzwyczajna polskich chorągwi w porównaniu do liczby nieprzyjaciół, dokonały w krótkim przeciągu czasu cudu. Wiktorja pod Wiedniem była zupełna i pamiętna na zawsze ad memoriam rei gloriam. Sobieski został bohaterem chrześcijaństwa, a jego pamięć jest czczona i pozostanie na wieki w historji. Śliczny pozostawił obraz nasz mistrz, Juljusz Kossak, wyobrażający króla Sobieskiego siedzącego na złocisto kasztanowatym koniu i przepuszczającego przed sobą ciągnące hufce konne, każdy oddział, który przed nim przesuwa się, błogosławi wzniesionym krzyżem od swego szkaplerza. Jakżeż ten obraz wybornie odtwarza bohaterskiego obrońcę chrześcijaństwa i Polski, którego 300-lecie dnia urodzin obchodziliśmy uroczyście w roku bieżącym.

St. Wotowski.

Po tegorocznej licytacji.

Licytacje koni pełnej, wysokiej pół krwi oraz arabów datują się u nas od roku 1922 i urządzane są rokrocznie przez Redakcję „Jeźdźca i Hodowcy“ w następnym dniu po rozegraniu „Wielkiej Warszawskiej“ nagrody, czyli około 1-go października.

Jest to termin jaknajbardziej wskazany (możnaby go jedynie przesunąć na koniec warszawskich wyścigów, t. j. na 1 listopada, lecz termin ten ma również i pewne ujemne strony), gdyż w czasie tym po ukończeniu I-szej połowy sezonu jesiennego w Warszawie, a przed rychłem zakończeniem wyścigów w Polsce nastąpić mogą i winny w stajniach i stadach ważne doroczne funkcje, a mianowicie:

1) sprzedaż na torze stołecznym nadkompletowego materjału treningowego, który z kolei winien stać się pożądanym objektem dla mniejszych stajen prowincjonalnych płaskich, przeszkodowych, pp. oficerów i jeźdźców, a również dla hodowców, poszukujących matek stadnych po ukończeniu karjery wyścigowej;

2) kupno roczniaków, jako coroczne dokompletowanie stajen wyścigowych, wzamian ubywających starszych koni;

3) kupno-sprzedaż matek stadnych, reproduktorów i t. p..

Licytacje podobne, jak rzekliśmy, datują się u nas od roku 1922 z podziałem na 3 kategorje (jak wyżej) oraz z dodatkiem w ostatnich latach arabskiej młodzieży — wychowanków naszej pepinjery w Janowie Podlaskim. Ilość koni sprzedanych wynosiła początkowo około 40, ceny zaś z lat inflacji z trudnością dają się dziś sprecyzować, za ostatnie zaś 4 lata mogą być zobrazowane w sposób wskazany w tablicy w następnej szpalcie.

Skoro zwrócimy się do I działu, czyli koni treningowych — możemy skonstatować małe zainteresowanie się tymi końmi, które trudno by nam było wytłomaczyć. Częściowo pochodzi to stąd, iż szeroko rozpowszechniona jest

Rok	Ogólna ilość koni	Treningowych	Roczn. pełn. kr. i wysok. 1/2 krwi	Arabsk. i 1/2 krwi	Matki stadne i inne	Ogólna suma	Przec. cena za konia
1926	43	7	15	6	15	67.205	1.493
1927	36	14	14	—	8	106.700	2.936
1928	32	9	10	4	9	67.050	2.095
1929	49	11	27	5	6	295.000	6.021

sprzedaż z wolnej ręki, aczkolwiek sprzedaż z licytacji byłaby korzystniejszą dla stron obu, gdyż jedynie tą drogą możliwe jest zebranie na oznaczony termin większej ilości koni do dyspozycji, oraz większej ilości nabywców. Z jednej strony jednak właściciele koni winni uprzytomnić sobie, iż licytacja w założeniu swem nie jest jedynie pozbywaniem się materjału brakowego, lecz również lepszego i najlepszego, kupujący zaś, iż ceny płacone na licytacjach winny odpowiadać istotnej wartości konia, a nie wartości dobrego obiadu.

Właściciel stajni wyścigowej, wygrywający kilkaset lub kilkadziesiąt tysięcy złotych w ciągu roku a niedokonywujący niezbędnych inwestycji przez kupno nowego materjału do swojej stajni — nie przyczynia się napewno do rozwoju sportu wyścigowego i nie zasługuje na poparcie.

We Francji i Anglji widzimy nierzadko wyprowadzoną na sprzedaż oaksistkę lub zwycięźczynię Tysiąca Gwinei (słynna Sceptre, chluba hodowli angielskiej, znalazła się przed kilkunastu laty na sali licytacyjnej) lecz w tych krajach nie wahają się płacić kilkaset tysięcy złotych i wyżej za dobrą klacz lub roczniaka, nie mówiąc już o reproduktorach. (Flying Fox został nabyty na licytacji przez francuskiego hodowcę p. Edmond Blanc za rekordową wówczas cenę miljona franków).

Warszawa, subsydjując prowincjonalne tory, umożliwiając im egzystencję, ma prawo wymagać, aby na licytację zjawiali się pp. przedstawiciele stajen prowincjonalnych, sportu przeszkodowego, konkursowego, jeździeckiego i nie zachowywali grobowego milczenia przy wyprowadzaniu koni, które zresztą są im niezbędne i potrafiłyby się wywdzięczyć za poniesione koszta.

„Do ut des", powiada starorzymskie przysłowie i tylko taka wymiana wzajemnych usług doprowadzić może i winna do rozkwitu sportu w stolicy i na prowincji.

„Messieurs, faites votre jeu!" słyszymy okrzyk, a skoro się długo namyślamy, słyszymy drugi: „rien ne va plus!" i okazuje się po kilku latach, iż można było nabyć za śmieszne ceny takie klacze matki, jak Riga, Dźwina, Reine Fiammette, takie roczniaki jak Dyletantka i Forward (1923 rok), Farmazon i Figaro (1925 r.), Resonnance i Ghazi (całe 650 złotych) — 1926 rok, Haga (27 r.) Iva (1928 rok) i t. d.

Clou licytacji stanowiły oczywiście roczniaki z Kozienic i słusznie, z krwi bowiem, pokroju i paranteli nie mają sobie równych. Nasi sportsmeni pamiętają dobrze, iż rokrocznie klasyczne nagrody zdobywają rządowe konie i konie te obdarzają jak najdalej idącem zaufaniem.

Kozienice, ta droga naszemu sercu pepinjera koni pełnej krwi, dzieło zapoczątkowane przez ś. p. Fryderyka Jurjewicza — dzięki zjednoczonym wysiłkom Dyrektora Departamentu Chowu Koni inż. J. Grabowskiego, Radcy Ministerjalnego inż. St. Szucha, oraz Zarządzającego Stadniną p. R. Zoppi'ego stanęła na wysokości zadania, i posiadając dobry materjał stadny, doskonałe pastwiska, oraz dobrze zapowiadające się nowo nabyte reproduktory (Villars, Mah Jong, Palü) idące z modnych linji męskich rokuje na przyszłość jaknajlepsze nadzieje. Wolno również przypuszczać, iż przychówek po tych ogierach zdoła osiągnąć w latach następnych znacznie wyższe ceny.



CASANOVA 2 l. og. gn. (Balthazar — Crescentic) p. J. Żółkiewskiego, hod. p. H. Woźniakowskiego, zwycięzca Nagrody Borowna (30.000 zł. — 1600 mtr.) pod żok. Magdalińskim.

Przechodzimy obecnie do roczniaków.

Analizując wysokość nagród u nas i ceny roczniaków i porównywując z zagranicą, dochodzimy do wniosku, iż za śmiesznie małą cenę można było kupić w Polsce roczniaka — za cenę, nie stojącą w żadnym stosunku do jego wartości. Exemplum Forward, zapłacony ca. 1.000 zł. — wygrał z górą 300.000 zł.

Nawet 20.000 zł., płacone w tym roku za roczniaki, nie jest czemś nadzwyczajnem w porównaniu z wysokością nagród, (które mają tendencję zwyżkową), z niskimi kosztami utrzymania i treningu u nas (w porównaniu z zagranicą) oraz w porównaniu z cenami za dobry materjał we Francji i Anglji.

W roku bieżącym po raz pierwszy został zastosowany nowy system przy zbywaniu roczniaków państwowych. Nie jednostki wybrakowane, lecz całe pogłowie idzie pod młotek, dla niektórych jedynie koni (przypuszczalnych matek i reproduktorów) stadnina pozostawia prawo pierwokupu po skończonej karjerze wyścigowej za cenę zapłaconą przy licytacji.

System ten, wykluczający wszelki protekcjonizm, wydaje się jedynie racjonalnym i celowym, gdyż stadnina ma możność odzyskania z powrotem materjału stadnego, należycie selekcjonowanego, pozbycia się materjału nadetatowego, oraz zdobycia środków finansowych na prowadzenie i ulepszanie stada.

System ten, zdaniem naszem, mógłby być zamieniony jedynie przez utworzenie własnej Kozienickiej stajni wyścigowej, gdzie wychowańcy tego stada przechodzili by trening wyścigowy z tem jedynie zastrzeżeniem, iż (dla uniknięcia supremacji rządowych koni, co niechybnie by nastąpić musiało), Rządowa Stadnina nie pobierała by nagród, przekazując je następnemu koniowi, względnie pobierałaby 25%, jako zwrot kosztów.

Jest to jednak luźny projekt, mający i pewne strony ujemne, obecnie zaś przyjęty system sprzedaży wydaje się być całkowicie racjonalnym i uzasadnionym.

Wytworzy się bowiem w przyszłości emulacja między stajniami, które dziś mają możność nabycia pierwszorzędnego materjału, ten zaś pierwszorzędny materjał z kolei podnosi ogólny poziom hodowli w kraju. Nikt nie uważa się za pokrzywdzonego, zaś stadnina zdobywa potrzebne środki finansowe.

Poniżej przytoczona tabelka uwydatnia osiągnięte rezultaty za ostatnie czterolecie.

Rok	Roczn. rządowe		Przeciętna	Roczn. prywatne		Przeciętna
	ilość roczn.	ogólna suma		ilość roczn.	ogólna suma	
1926	6	11.650	1.942	9	26.550	2.950
1927	3	17.850	5.950	11	30.750	2.795
1928	3	20.650	6.883	7	24.400	3.486
1929	13	181.000	13.922	13	68.400	5.261

Jak więc widzimy, cena płacona za rządowego rocznniaka, jest o sto i więcej procent wyższa od ceny za prywatnego.

Roczniaki Rządowej Stadniny zaprezentowały się jako konie nadzwyczaj wyrośnięte, z dobrymi ruchami, dobrego temperamentu; naogół bardziej wyróżniały się ogiery, wśród których było kilka egzemplarzy rzeczywiście wybitnych. Również widzieliśmy kilka doskonałych klaczy.

Najwyższą cenę na licytacji 22.000 złotych osiągnął przepyszny syn Fils du Vent'a i córki Mości Księcia, idącej z krwi Łazarewskiego stada, klasowej Dryady (wygr. nagrodę Jubileuszową), pół brat Ironji, przesycony krwią Galopin'a i Hampton'a.

Niewiele niżej poszła Jokohama, córka Manton'a i wysoko klasowej Dunkierki (Middle Park Plate, Oaks, St. Leger), półsiostra Ile de France i wnuczka Łazarewowskiej Francji.

Licytowano zapamiętale roczniaki po znakomitych pochodzeniem klaczach: Chorok Bridge i Jone, również sznytowa i znakomicie się ruszająca pierwsza u nas córka Villars'a miała niemałe powodzenie. Syn Cylicji (wygr. nagr. Borowna) i Mantona, bardzo obiecujący Jasieńczyk, oraz zagraniczna wnuczka Dark Ronalda, Malaita, uzupełniły zasłużoną stajnię i stado p. M. Bersona.

Wszystkie do ostatniego roczniaki państwowe licytowano gorąco.

Brak miejsca nie pozwala nam tutaj wyliczać ich szczegółowo.

Z prywatnych roczniaków najdrożej poszły: Wł. hr. Zamoyskiego, piękna kasztanowata klacz Doryda po Manton i Nuit de Mai po Sundridge, oraz Duce, ogier gniady po Fils du Vent i Lepante, c. Arc de Triomphe; ogier Nurt stada Kłóbka po Double Up i klasowej Herze c. Magazan'a osiągnął również wysoką cenę.

Życzyć by należało, aby na przyszłość wszystkie roczniaki polskich stad znalazły się zgrupowane w jednym dniu w naszej stolicy i aby na ten oznaczony dzień przy odpowiedniej reklamie przybyli kupcy z całej Polski, ewentualnie Rosji, Rumunji, Łotwy i krajów sąsiednich.

Departament Chowu Koni niewątpliwie przyszedł by z pomocą podobnej imprezie hodowlanej, udzielając zezwolenia na wywóz koni zagranicę, imprezie, zakrojonej na większą skalę, ceny na materjał pełnej krwi wzrosły by niepomiernie, dając naszym sportsmenom możność sprowadzania wartościowego materjału z zagranicy, Polska zaś stała by się krajem exportującym konie (źródło przyszłego bogactwa narodowego).

Omówienie szczegółowe pojedyńczych roczniaków zajęłoby nam zbyt wiele miejsca. Stwierdzić jedynie należy, iż hodowcy prywatni, idąc śladem rządowego stada, poczynili duże wysiłki, w celu usprawnienia wychowu, którego poziom stale się podnosi. Jedno można by zarzucić prywatnej hodowli — niezbyt wybredny dobór reproduktorów, wskutek czego pewna ilość roczniaków nie znalazła narazie nabywców.

W każdym razie idziemy naprzód — i to jest pocieszające.

Materjał stadny—klacze — był dość słabo reprezentowany i wyprowadzane konie przeważnie nie osiągały swych rezerwowych cen. Dała się tu we znaki ogólna gospodarcza konjunktura w kraju, która zapewne tłomaczy brak zapału ze strony pp. hodowców.

Wynik ostatniej licytacji przyczyni się bezwzględnie do wyciągnięcia pewnych wniosków zasadniczych: dotychczas bowiem hodowca utrzymywał, iż chować pierwszorzędny materjał nie warto, gdyż cena, osiągnięta za roczniaka, nie pokrywa kosztów wychowu, odchowania klaczy, amortyzacji kapitału, ryzyka i t. p. Nabywca zaś twierdził, iż za licho wychowanego konia, niepewnej krwi płacić drogo nie mógł. Było to błędne koło, z którego wybrnąć było ciężko i dopiero inicjatywa Departamentu Chowu Koni, który wystawił na sprzedaż pierwszorzędny materjał, pokazała, iż za roczniaka dobrego pochodzenia, wyrośniętego, można obecnie w Polsce osiągnąć cenę zadawalniającą, odpowiadającą naszym stosunkom przedwojennym.

Hodowla konia pełnej krwi w Polsce stanęła na mocnych podstawach i posiada nieograniczone perspektywy rozwoju, starajmy się przeto wyzyskać je w całej pełni!

Jan Łaszkiewicz.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Stadnina Beberbeck.**

Departament Chowu Koni, uzyskał od Niemiec całą państwową stadninę **Beberbeck,** w ilości 172 koni.

Konie tej stadniny reprezentują wysoką pół krew angielską, selekcjonowaną od około 150 lat, a poszczególne rody wyprowadzają się od klaczy pełnej krwi angielskiej, orjentalnej i pół krwi.

Konie z Beberbeck zostały wcielone do stadniny w Janowie i Racocie.

— **Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego.**

Walne Zebranie Towarzystwa odbyło się dnia 21 października b. r. w lokalu Towarzystwa Zachęty do Hodowli Koni w Polsce, przy licznym udziale członków i zaproszonych gości.

Na wstępie Prezes, Aleksander hr. Dzieduszycki, wspomniał w gorących słowach o wielkich zasługach Członka Honorowego ś. p. Fryderyka Jurjewicza, który stworzył podwaliny Towarzystwa i zapewnił jego egzystencję.

Sprawozdanie z trzyletniego okresu zawierało m. in. następujące sprawy: założenie „Polskiej Księgi Stadnej Koni Arabskich", organizacja wyścigów, wystawa w Poznaniu, nawiązanie stosunków z hodowlą zagraniczną, importy z Anglji, Austrji, Francji, Jugosławji, Niemiec i Węgier, potrzeba importów arabów pustynnych dla podtrzymania typu i odświeżenia krwi e. t. c.

Pan Stanisław Wotowski, nawiązując do sprawozdania Prezesa, zaproponował rezolucję, upoważniającą Zarząd do poczynienia przedwstępnych kroków w sprawie importu materjału hodowlanego ze Wschodu.

Zgromadzenie przyjęło tę rezolucję jednomyślnie.

Po odczytaniu przez pana Stanisława Hamana sprawozdania Komisji Rewizyjnej za rok 1928 i udzieleniu, na wniosek tejże, absolutorjum Zarządowi, oraz po przyjęciu preliminarza budżetowego na rok 1930, — wybrano na Członka Zarządu — Zastępcę Romana hr. Potockiego i Komisję Rewizyjną w dotychczasowym składzie: pp. Haman Stanisław, Podoski Stanisław i Ziętarski Bogdan.

— **Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego,** zorganizowało Sekcję II. Hodowców koni arabskich Pierwszego Ogólnego Zjazdu Hodowców Koni w Polsce; Skretarjat powyższej Sekcji znajduje się w biurze Towarzystwa, Wiejska 13.

— **Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego** prosi o umieszczenie następującego wyjaśnienia:

W artykule „Do historji konia arabskiego na obszarze ziem Polskich", który się ukazał w Nr. 37 z dnia 11-go września 1929 roku, zakradł się przy odpisywaniu rękopisu błąd, który prostujemy.

Na stronie 546, w kolumnie lewej pod ilustracją podano mylnie: „Wszystkie wspomniane konie znaczone były piętnem na zewnętrznej stronie prawego uda".

Prostujemy, że piętnami na wewnętrznej stronie prawej, tylnej łopatki znaczone były *nie wszystkie konie transportu*, tylko *każda z trzech wypraw wojennych*, w których koń bojowy, ofiarowany ojcu autora przez brata jego Wincentego, — brał udział.

— **Wykaz wygranych stajen arabskich w sezonie jesiennym 1929 r.**

1.	Roman ks. Sanguszko, 7 koni	26.320 zł.
2.	Roman i Józef hr. Potoccy, 4 konie	20.700 zł.
3.	Stajnia Państwowa „Janów", 8 koni	14.540 zł.
4.	Antoni Wołk-Łaniewski, 5 koni	4.060 zł.
5.	Czesław Łopuski, 2 konie	940 zł.
6.	Józef Czerkawski, 2 konie	640 zł.
7.	Teresa Raciborska, 1 koń	240 zł.
8.	Grono Ofic. 21-go pułku Ul., Nadw., 1 koń	120 zł.

— **Wykaz 4-letnich koni arabskich,** które wygrały w sezonie jesiennym 1929 r. ponad 2.000 zł.

1.	Dywersja (Wallis II i Lutecja) R i J. Potockich	13.500 zł.
2.	Ibrahim (Narzan i Lida) R. ks. Sanguszki	13.100 zł.
3.	Arba (Nibek i Askonza) R. ks. Sanguszki	4.300 zł.
4.	Aghil (Aghil-Branka i Bystra) A. Wołk-Łaniewskiego	2.920 zł.
5.	Grenada (Burgas i Hezafi) St. „Janów"	2.200 zł.

— **Wykaz 3-letnich koni arabskich,** które wygrały w sezonie jesiennym 1929 r. ponad 2.000 zł.

1.	Djeballa (Djebell i Anchallah) R. ks. Sanguszki	6.500 zł.
2.	Hardy (Ganges i Gazella II) St. „Janów"	5.000 zł.
3.	Marokko (Kafifan i Potyczka) R. i J. hr. Potockich	3.800 zł.
4.	Haszysz (Ganges i Siglavi-Bagdady) St. „Janów"	2.800 zł.
5.	Kassyda (Mahomet i Sahora) R. ks. Sanguszki	2.200 zł.

— **Rtm. Janusz Płachecki** nabył dla Xawerego hr. Pusłowskiego z Albertyna dwie matki stadne pełnej krwi ze stada p. A. Olszowskiego: Fifi i Parodję, stanowione og. Ballyheronem. Xawery hr. Pusłowski ma zamiar skompletować stado pełnej krwi angielskiej w Albertynie, gdzie doskonałe warunki hodowlane, rokują przyszłość nowemu stadu.

— **Towarzystwo Międzynarodowych i Krajowych Zawodów Konnych w Polsce** organizuje dorocznym zwyczajem uczczenie dnia św. Huberta biegiem myśliwskim, który odbędzie się w roku bieżącym w warunkach trudniejszych i ciekawszych.

Prowadzić go będzie przez teren okoliczny na trasie około 7 klm., urozmaicony 14 przeszkodami, do 1 m. 20 cm. wysokich i do 3 m. 50 cm. szerokich, rotmistrz Piotrowski.

Zapisy za opłatą 5 zł., przyjmuje sekretarjat Towarzystwa, Al. Szucha Nr. 23 w godz. od 10ej — 1-ej do dnia 2 listopada r. b. do godz. 12-tej.

Po tym okresie żadne zgłoszenia, ani udział dodatkowy jeźdźców nie zapisanych absolutnie dopuszczany nie będzie.

Początek biegu o godz 11-tej, miejsce zbiórki podane będzie do wiadomości w odpowiednim czasie.

— **Podlaskie Konkursy Hipiczne w Łukowie.**

Z inicjatywy Łukowskiego Koła Ziemianek pod przewodnictwem pani Stefanowej Dmochowskiej powstał projekt urządzania zawodów konnych na Podlasiu, z których dochód przeznaczono na ośrodek zdrowia w powiecie Łukowskim.

Komitet konkursów, pod przewodnictwem łukowskiego starosty p. Makowskiego, zrobił wszystko co było w jego mocy, aby trudny teren uczynić możliwym, aby konie i przyjezdni sportsmeni znaleźli miejsce, aby jednem słowem w dzisiejszych ciężkich czasach zbliżyć mieszkańców Podlasia pod hasłem zamiłowania do sportu i konia, a jednocześnie z osiągniętego dochodu podtrzymać placówkę tak ważną na wsi, jak „Ośrodek Zdrowia", gdzie okoliczni mieszkańcy bezpłatnie lub za minimalną opłatą zasięgają porad w dziale higjeny.

Na program konkursów podlaskich, które odbyły się 6-go października w Łukowie, złożyły się:

I. Konkurs zwykły, 10 przeszkód dla koni, które nie zdobyły żadnego konkursu, Nagroda honorowa, ofiarowana przez „Koło Ziemianek".

Nagrodę I-szą zdobył por. Podlaski, 9-go pułku a. c. na kl. Mimi; nagrodę II-gą zdobył kpt. dypl. Hinterhaff, 9-go pułku a. p. na wał. Marjan; nagrodę III-cią zdobył por. Siemiewicz, 9-go pułku a. c. na kl. Nora.

II. Konkurs ciężki, 12 przeszkód, Nagroda honorowa, ofiarowana przez pana Stanisława Dmochowskiego.

Nagrodę I-szą zdobył por. Denych 9-go pułku a, p. na wał. Matadoi; nagrodę II-gą zdobył por. Mossakowski 1-go pułku s. k. na wał. Orzech; nagrodę III-cią zdobył por. Podlaski na klaczy Mimi.

III. Bieg myśliwski za mastrem. Nagroda honorowa ofiarowana przez Związek Ziemian pow. Łukowskiego.

Mastrował por. Wrześniowski, kontrmastrami byli rotmistrz Uszyński i p. Włodzimierz Chełmicki.

Do biegu myśliwskiego, stanęło 12 jeźdźców, którzy przybyli do mety w porządku: 1-szy ppor. Szczypa, 1 p. s. k. na wał. Paweł; 2-gi por. Denych na kl. Lucy; 3-ci por. Amter na og. Makbet; 4-ty p. Tadeusz Chwalibóg na og. Beeth Morgan.

Pozatem odbyły się dwa biegi płaskie — jeden dżentelmeński z nagrodą honorową, ofiarowaną przez prezesa Związku Ziemian w Łukowie p. Maryewskiego, drugi włościański z nagrodami, ofiarowanemi przez Kółka Rolnicze i p. starostę Makowskiego,.

Bieg dżentelmeński zdobył p. Janusz Jaworski na klaczy „Djennia". 2-gim był p. Kazimierz Boetider na kl. Arnnoe.

W skład jury konkursów weszli pp.: jenerał Franciszek Sikorski, rotmistrz Stępowski, prezes ks. Kazimierz Światopeł Mirski, p. Wężyk z Nosowa, prezes Dernałowicz, prezes St. Maryewski i p. Henryk Laskowski.

Po skończonych konkursach, gości podejmowały miejscowe ziemianki; przy miłej pogawędce spędzono czas do późnego wieczora.

— **Wiadomości ze Stada Galowo Michała hr. Mycielskiego**. W roku 1929 urodziły się następujące źrebięta:

Po ogierze Ikarus (Hollander i Iburg po Orcus):

og. kaszt. Hidalgo z Carmen po Velasquez; og. kaszt. Honolulu z Dulcinea po Hetman; og. kaszt. Herold z Oceana po Canadier; og. kaszt. Hipek z Tola po Täuscher; og. kaszt. Hajduk z Samona po Heidengott; og. kaszt. Hektor z Atala po Hurrah; og. kaszt. Herod z Bożenka po Egmont; og. kaszt. Hałas z Titine po Augur; og. kaszt. Hejnał z Alfa po Täuscher; og. kaszt. Heros z Ariana po Abelard; og. kaszt. Herszt z Dzierlatka po Mości Pan; og. kary Hades z Dumka po Hetman; og. sk. gn. Horacy Chimena po Mości Pan; kl. kaszt. Hawana z Dinorah po Arabi-Pacha; kl. kaszt. Hesiona z Mucola po Räuber; kl. kaszt. Hera z Tatiana po Täuscher; kl. kaszt. Halma z Uciecha po Täuscher; kl. kaszt. Halina z Białynia po Egmont; kl. kaszt. Hekuba z Dalila po Hetman; kl. kaszt. Herezja z Dubienka po Hetman; kl. kaszt. Horpyna z Despotka po Hetman; kl. kaszt. Hayde z Tosca po Täuscher.

Po ogierze As-des-As ogier kaszt. Halban z Balladyna po Minnesold. Po ogierze King's Prize kl. gniada Heloise z Cylla po Maaz. Po ogierze Rayon de Soleil ogier kaszt. Helios z Nitelle po Albula. Po og. Rayon de Soleil og. kaszt. Happy Jack z Silky. Po ogierze Gulf-Stream kl. gniada Halama z Bajaderka po Minnesold. Po ogierze Gulf-Stream kl. siwa Hoża z Urocza po Täuscher. Po ogierze Jaśmin kl. kaszt. Hreczka z Cilly po Mości Pan. Po ogierze Jaśmin og. siwy Hyacent z Britania po Täuscher. Po ogierze Jaśmin og. siwy Hultaj z Alka po Täuscher.

Padło pięć źrebiąt, poroniła jedna klacz, zostało jałowych dwanaście.

W bieżącym roku odstanowiono ogierem Ikarus 37 klaczy, Flisak — 6 klaczy; Arabi-Pacha — 1 klacz; Epsom — 2 klacze, Dewajtis — 4 klacze, Jaśmin — 2 klacze; Dissension — 1 klacz, Kings Prize — 4 klacze, Parsifal — 1 klacz. Razem 57 klaczy.

Zarząd Stadnin Państwowych nabył ogiera Dewajtis (Hetman i Mia po Canadier).

Komisja remontowa zakupiła dotąd 16 koni trzyletnich, za rok 1928 stado zostało nagrodzone złotym medalem M. S. Wojsk.

Na konkursach powozów w 1929 roku konie gałowskie otrzymały: nagród pierwszych: 1; nagród drugich: 1; nagród trzecich: 4; nagród czwartych: 1, oraz cenne nagrody honorowe.

Na Wystawie Hodowlanej osiągnięto: duży złoty medal za rodzinę Egidy, srebrny medal za grupę klaczy, srebrny za grupę remontową, jedną pierwszą, jedną drugą i jedną czwartą nagrodę za klacze, dwie trzecie i jedną czwartą nagrodę za remonty oraz 3.250 zł. nagród pieniężnych.

Wykaz dalszych składek
na popiersie ś. p. Fryderyka Jurjewicza.

T-wo Zach. do H. K. w. P.	**zł. 3.000.—**
Łódzkie T-wo Zach. do Wyśc. Konnych	**zł. 1.000.—**
Trenerzy i żokeje	**zł. 100.—**
W Nr. 42 wykazano	**zł. 13.743.—**
	Razem zł. 17.843—

REZULTATY WYŚCIGÓW KONNYCH W PRZEMYŚLU.

Dzień piąty, Wtorek, 10 września.

(ostatni).

Pogoda słoneczna, tor b. dobry.

I. Nagroda 500 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2400 mtr.: Et II W. Gutowskiego, chł. Kuśnierz — 1, The Flapper — 2, Półksiężyc — 3; bez miejsca: Lord. Wycofana: Filadelfja.

Wygrane w 3 m. 3 s. o 1½ dł.; — III o 2 dł.

II. Nagroda 500 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 1600 mtr.: Mista M. Karatiejewa, j. Pielak — 1, Puszta — 2, Alarm —3. Wycofane: The Flapper i Et II.

Wygrane w 1 m. 39 s.; o 1 dł.; — III o 1½ dł.

III. Nagroda 700 zł. Gonitwa płaskich. Dystans około 2100 mtr.: Ave K. Rojowskiego i S. Kuźnickiego, j. Sulik — 1, Imre —2, Jegomość — 3; bez miejsca: Marpessa i Jagienka. Wycofana: Dina.

Wygrane w 2 m. 21½ s. o głowę; — III o 1½ dł.

IV. Nagroda 700 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 1600 mtr.: Flos M. Karatiejewa, j. Wyżgalski — 1, Iwonka — 2. Dagobert — 3; bez miejsca: Dina i Japonka. Wycofane: Złotówka, Barcarola, Arpad i Telimena.

Wygrane w 1 m. 46½ s. o ½ dł. — III o 1 dł.

V. Nagroda 1.000 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans około 4200 mtr.: Bakfisz K. Wisłoucha, por. Sobański — 1, Mir — 2, Hrabianka — 3; bez miejsca: Irlandka i Mara. Wycofane: Ognista i Filadelfja.

Wygrane w 3 m. 41 s. o 15 dł.; — III o 10 dł.

VI. Nagroda 500 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2400 mtr.: Zagończyk W. i F. Mrowec, por. Tomaszewski — 1, Telimena II — 2, Sac-à-Vin B. W. — 3; bez miejsca: Sanacja, Kochany Książe i Nigme. Wycofane: Ataman II, Iwonka, Lord i Dagobert.

Wygrane w 2 m. 56 s. o 2 dł.: — III o 2 dł.

SPRAWOZDANIE Z WYŚCIGÓW KONNYCH WE LWOWIE.

Dzień siedemnasty, Sobota, 21 września.

Deszcz, tor elastyczny.

I. Nagroda 1.200 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 1800 mtr.: Arba R. ks. Sanguszki, ż. Kokoszko — 1, Aghil — 2, Ali II—3.

Wyrgane w 2 m. 15 s. łatwo o 6 dł.

II. Nagroda 700 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 1000 mtr.: Jasiek W. Krzeczunowicza, chł. Górecki — 1 Ninetka — 2, Pan Tadeusz — 3; bez miejsca: Świt i Fetysz.

Wygrane w 1 m. 7 s.

III. Nagroda 600 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2800 mtr.: Sac-à-Vin B. W. L. Donnera, por. Donner — 1, Sanacja — 2, Ave — 3; Banco II nie skończył gonitwy.

Wygrane w 3 m. 33 s.

IV. Nagroda 600 zł. Gonitwa z przeszkodami. Dystans około 3600 mtr.: Irlandka W. Płotnickiego, p. Płotnicki — 1; The Flapper — 2, Roguza — 3; bez miejsca: Ramkor, Beduinka i Gizi Langden.

Wygrane w 5 m. 53 s. o 3 dł.

V. Nagroda 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 1600 mtr.: Marokko K. i J. hr. Potockich, — j. Bews — 1, Hebe — 2, Mechmet — 3; bez miejsca: Parys i Łobuz II.

Wygrane w 1 m. 59 s.

VI. Nagroda 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 2100 mtr.: Pola Negri L. Krzeczunowicza, chł. Górecki — 1, Alarm — 2, Bohun — 3; bez miejsca: Klejnot i Zambezi.

Wygrane w 2 m. 29 s. o 4 dł.

VII. Nagroda 600 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 2100 mtr.: Jegomość K. i K. Ważyńskich, j. Bews — 1, Wielmożna — 2, Nacarat — 3; bez miejsca: Ataman, Gulliver, Coroma i Kama.

Wygrane w 2 m. 34 s. o 2 dł.

Dzień osiemnasty, Niedziela, 22 września.

I. Nagroda 1.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 2400 mtr.: Marmarosz-Sziget W. Tomaszewskiego, j. Macugowski — 1, Puszta — 2, Mista — 3; bez miejsca: Monte Negro.

Wygrane w 2 m. 50 s.

II. Nagroda 7.000 zł. im. Fryderyka Jurjewicza. Gonitwa płaska. Dystans okło 2800 mtr.: Dywersja R. i J. hr. Potockich, j. Bews — 1, Irbahim — 2, Golf — 3; bez miejsca Leila.

Wygrane w 3 m. 32 s.

III. Nagroda 800 zł. Gonitwa z płotami. Dystans około 2400 mtr.: Estella K. Rojowskiego, j. Sulik — 1, Irasatti — 2, Iwan II — 3; bez miejsca: Naiwny, Nigme, i Japonka.

Wygrane w 3 m. o 3 dł.

IV. Nagroda 6.000 zł. Wielki Steeple-Chase wojskowy. Dystans około 4800 mtr.: Bianka Grona Ofic. 21-go pułku Ul., por. Suchecki — 1, Ordynat — 2, Polish — 3; bez miejsca: Rascal i Ognista. Pamiątka i Bystrzyca nie skończyły gonitwy.

Wygrane w 7 m. 24 s.

V. Nagroda Sahiby 5.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 1800 mtr.: Djeballa R. ks. Sanguszki — 1, Urga — 2, Kassyda — 3; bez miejsca: Habanera.

Wygrane w 2 m. 16 s. o 4 dł.

VI. Nagroda 2.000 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 2400 mtr.: Dziarska J. Strużyńskiego, j. Macugowski — 1, Moorwind—2, Esmeralda — 3; bez miejsca: Erna.

Wygrane w 2 m. 51,5 s. o ½ dł.

VII. Nagroda 800 zł. Gonitwa płaska. Dystans około 1600 mtr.: Renata S. Gromnickiego, chł. Kondraciak — 1, Flos — 2 Droga — 3; bez miejsca: Coquette, Bajadera i Marpessa.

Wygrane w 2 m. 51,5 s. o ½ dł.

ZAGRANICZNA.

ANGLJA

— **Kempton Park**, 12 października.

Duke of York Handicap, 1.245 Ł. — 2.000 mtr.:

1. Double Life, 3 l. kl. kaszt. (Bachelor's Double — Saint Joan po Willbrock) lady Zia Wernher, 46¼ kg., ż. J. Dines.

2. Kings Oven, 6 l. og. gn. (Gay Crusader — Postbridge) Mr. D. M. Gant, 54 kg., ż. C. Ray.

3. Yosemite, 5 l. wał. gn. (Phalaris — Canyon) lorda Derby, 47¼ kg., ż. T. Weston;

bez miejsca: N. P. B, Mara, Silver Hussar, Ghost Train, Adieu, John Silver, Sunny Trace, Hartford, Moontoy, O'Curry, Pictoralis.

Wygrane o 1½ — ¾ dł. Czas: 2:5¹/₅. Zakłady: 10:1, 8:1, 4:1.

— **Newmarket**, 15 października.

Champion Stakes, 1.580 Ł — 2000 mtr.

1. Fairway, 4 l. og. gn. (Phalaris — Scapa Flow po Chaucer) lorda Derby, 57¼ kg., ż. T. Weston.

2. Cyclonic, 4 l. og. kaszt. (Hurry On — Volcanic) Major J. S. Courtauld, 57¼ kg., ż. C. Elliott.

Wygrane o 3 dł. Czas: 2:13²/₅. Zakłady: 7:2 „na"

Newmarket Oaks 825 Ł — 2800 mtr. dla 3-letich klaczy.

1. Nuwara Eliya, kl. gn. (Craig an Eran — Alista po Farasi) Mr. S. Tattersall, 55¼ kg., ż. R. Jones.

2. Flittermere, kl. kaszt. (po Buchan) lorda Derby, 55¼ kg., ż. T. Weston.

3. Budaiya, kl. gn. (po Buchan) Mr. S. Tattersall, 53 kg., ż. J. Brennan;

bez miejsca: Cum Tempore, Syrtis.

Wygrane o 3 — 8 dł. Czas: 3:16.

Zakłady: 3:1, „na", 5:1, 10:1.

Clearwell Stakes, 1.008 Ł — 1000 mtr. dla dwulatków.

1. Challenger, og. gn. (Swynford — Sword Play po Great Sport) lord Dewar, 60¼ kg. ż. F. Fox.

2. Teacup, kl. siwa (Tetratema — Saucer) ks. Aga Khan, 60¼ kg., ż. M. Beary.

3. Anthurium, og. sk. gn. (Phalaris — Tilia) J. A. de Rothschild, 54 kg., ż. G. Bezant;

bez miejsca: Pellegrina, Sharps Express, Senator, Rear Admiral.

Wygrane o ¾ — 1½ dł. Czas 1:45. Zakłady: 7:2, 6:1, 11:44.

16 października.

Cesarewitch Stakes, 2.320 Ł — Handicap 3000 mtr.

1. West Wicklow, 5 l. wał. kaszt. (Tangiers — Bachelors Dream, po Tredennis) D. O'M. Leahy, 47¼, ż. C. Richards.

2. Friendship, 4. og. gn. (Son-in-Law — Lady of Liege) J. B. Joel, 45 kg., ż. J. Dines.

3. Brown Jack, 5 l. wał. sk. gn. (Jackdow — Querquidella) H. A. Wernher, 57½ kg., ż. S. Donoghue;

bez miejsca: 4. South Hill, 5. Covenden, 6. Troubadour, 7. Synot, 8. Joyous Greeting, 9. Dark Hillock, 10. Mountain Lad, 11. Show Girl, 12. Mount Hawke, 13. Mike Hall, 14. Baytown, 15. Saracen, 16. Cabman, 17. Byword, 18. Tradescant; dalej Feb, Artic Star, Jugo, Ramon, Clear Cash, Alacrity, Pomerol, Nepeta, Bolide, Libertine II, Dazzler, Playtoi, Boldero, Alcester, Finance, Roman Market, First Flight.

Wygrane o 1 — 1 dl. Czas: 3:41²/₅ (nowy rekord angielski). Zakłady: 28:1, 100:8, 15:2.

WEST WICKLOW wał. kaszt. ur. 1924 r.	Tangiers 7	Cylgad 9	Cyllene 9	Bona Vista (4)
				Arcadia 9
			Gadfly	Hampton 10
				Merry Duchess 22
		Orange Girl	William the Third 2	St. Simon 11
				Gravity 2
			Fair Nell	Gallinule 19
				Adelaide 7
	Bachelor's Dream 9	Tredennis (4)	Kendal 16	Bend Or (1)
				Windermere 16
			St. Marguerite	Hermit (5)
				Devotion 4
		Pure Lena	Le Noir 29	Isonomy 19
				Knavery 29
			Pure and Simple	The Dragoon
				Modesty 9

— *Zwycięzcy od 1910 roku.*

		Zakłady	Wiek	Waga
1910	Verney (19), F. Wootton	7-1	4-7-11	
1911	Willonyx (16) W. Higgs	9-2	4-9- 5	
1912	Warlingham (18), G. Clout	33-1	3-6-12	
1913	Fiz Yama (24), F. Herbert	50-1	4-7- 7	
1914	Troubadour (21), C. Dickens	66-1	3-6- 9	
1915	Son-in-Law (31), F. Bullock	100-9	4-8- 5	
1916	Sanctum (19), S. Donoghue	9-4	4-7- 9	
1917	Furore (17), H. Robbins	100-7	4-8- 6	
1918	Air Raid (24), O. Madden	25-1	3-8- 1	
1919	Ivanhoe (19), A. Whalley	100-6	6-7-12	
1920	Bracket (32) S. Donoghue	8-1	3-7- 7	
1921	Yutoi (17), H. Jelliss	100-8	4-8- 5	
1921	Light Dragoon (31), T. Pryor	100-1	4-7- 3	
1923	Rose Prince (29), G. Archibald	25-1	4-8- 3	
1924	Charley's Mount (34), T. Pryor	100-1	3-7-10	
1925	Forseti (33), H. Beasley	20-1	5-8- 3	
1926	Myra Gray (24), L. Read	50-1	6-6- 1	
1927	Eagle's Pride (30), J. Dines	9--	4-7- 0	
1928	Artic Star (15) R. Perryman	9-1	4-8- 2	
1929	West Wicklow (35), C. Richards	28-1	5-7- 6	

Select Stakes, 420 Ł. — 1600 mtr.

1. Palais Royal, 4 l. og. kaszt. (Brûleur — Puntarenas po Maintenon) M. J. Wittouck, 60¼ kg., ż. W. Sibbritt.

2. Stalactite, 3 l. kl. gn. (Baydrop — Craig) Mr. C. Anson, 50½ kg., ż. R. Dick.

3. Gay Day, 3 l. og. gn. (po Gay Crusader) Sir V. Sasson, 54 kg. ż. S. Donoghue;

bez miejsca: Empire Builder.

Wygrane o szyję — 4 dł. Czas: 1:35,8. Zakłady: 11:10 „na" 6:1, 5:1.

Cheveley Park Stakes, 1.860 Ł — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Merry Wife, kl. gn. (Stratford — Lady Hurry po Hurry On) lorda Carnavon, 56¼ kg., H. Wragg.

2. Qurrat al Ain, kl. sk. gn. (Buchan — Harpsichord) ks. Aga Khan, 60¼ kg. M. Beary.

3. Valediction, kl. sk. gn. (Gay Crusader — Valona) Mr. Ronald Trees, 54 kg. ż. R. Jones;

bez miejsca: Sardana, Optima, Grace Dabrymple, Nippy, Bellatrice, Pianura, Julia Mannering, Flambe, Papyra.

Wygrane o krótki łeb — 1 dł. Czas nie mierzony. Zakłady: 8:1, 6:1, 7:1.

17 października.

Middle Park Stakes, 3.690 Ł — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Press Gang, og. kaszt. (Hurry On — Fifinella po Polymelus) lorda Woolavington, 58½ kg., ż. F. Fox.

2. Blenheim, og. sk. gn. (Blandford — Malva) ks. Aga Khan, 58½ kg., ż. M. Beary.

3. Lovat Scout, og. gn. (Abbots Trace — Una Cameron) lorda Dewara, 58½ kg., ż. J. Childs;

bez miejsca: 4. Fata Morgana.

Wygrane o ½ — 3 dł. Czas: 1:13²/₅. Zakłady: 2:1, 11:8, 4:1.

PRESS GANG og. kaszt. ur. w 1927 r.	Hurry On (2)	Marcovil 12	Marco 3	Barcaldine 23
				Novitiate 3
			Lady Villikins	Hagioscope 23
				Dinach 12
		Tout Suite	Sainfoin (2)	Springfield 12
				Sanda 2
			Star	Thurio (2)
				Meteor 2
	Fifinella 3	Polymelus 3	Cyllene 9	Bona Vista (4)
				Arcadia 9
			Maid Marian	Hampton 10
				Quiver 3
		Silver Fowl	Wildfowler 7	Gallinule 19
				Tragedy 7
			L'Argent	Jacobite 7
				Aura 3

Challenge Stakes, 365 Ł — 1200 mtr.

1. Reedsmouth, 3 l. og. kaszt. (Somme Kiss — Down Stream po Feather Red) lorda Wyfold. 54 kg., ż. H. Beasley.

2. Trincomalee, 3 l. kl. (po Tetratema) 52½ kg., ż. R. Jones.

3. Costaki Pasha, 3 l. og. (po Gainsborough), 54 kg., ż. M. Beary.

Wygrane o łeb — krótki łeb. Czas: 1:13,2. Zakłady: 6:4, „na", 10:1, 2:1.

Bretby Stakes. 1.000 Ł. — 1200 mtr. dla dwuletnich klaczy.

1. Fair Isle. kl. sk. gn. (Phalaris — Scapa Flow po Chaucer) lorda Dewara, 57¼ kg., ż. T. Weston.

2. Fair Diana, kl. gn. (po Hurry On) lorda Woolavington, 57¼ kg., ż. F. Fox.

3. Torchere. kl. sk. gn. (po Pomme de Terre) A. de Rothschild, 57¼ kg., ż. Perryman

Wygrane o 1½ — ½ dł. Czas: 1·13. Zakłady: 7:4, 6:5, 11:2.

18 października.

Royal Stakes, 600 Ł — 2000 mtr. dla trzylatków.

1. Osiris og. kaszt. (Papyrus — Most Beautiful po Great Sport) Major J. S. Courtauld, 60³/₄ kg., ż. C. Elliott.

2. The Mac Nab, og. gn. (Abbots Trace — Sunny Moya), lord Dewar, 60³/₄ kg. ż. F. Fox.

3. Nijinski. 4. Modder.

Wygrane o krótki łeb — ³/₄ dł. Czas nie mierzony. Zakłady: 9:4, 11·10, 8:1.

Prendergast Stakes, 1.415 Ł — 1000 mtr. dla dwulatków

1. Eyes Front, og. kaszt. (Grand Parade — Ciliata po Cicero) Sir G. Noble, 54 kg.. R. James.

2. Christopher Robin, og. gn. (Phalaris — Dutch Mary) ppłk. G. Loder, 54 kg., ż. J. Childs,

3. Golden Dawn, og. gn. (Papyrus — Dawn wind) lord Dewar, 54 kg., ż. F. Fox;

bez miejsca: 4. Pretty Shot, 5. Hakem, 6. Diocletian, 7. Springtime, 8. Callonby.

Wygrane o 2 dł. — krótki łeb. Czas: 1:01/₅. Zakłady: 10:1, 7:4, 9: 4.

WŁOCHY.

— **Medjolan,** 13 października.

Gran Criterium, 100.000 lirów — 1500 mtr. dla dwulatków.

1. Gerard, og. gn. (Michelangelo — Giottina po Galeazzo) Sign. F. Tesio, 56 kg., ż. F. Regoli.

2. Italia, kl. kaszt. (Tetrameter — Oxedon) Sign. F. Turner, 54 kg., ż. E. Watkins.

3. Fantasie, og. gn. (Sagacity — La Formarina) Sign. R. Gualino, 54 kg., ż. D. Blackburn;

bez miejsca: Pompejus, Silla, Ostiglia.

Wygrane o 3 — ½ — 4 dł. Czas: 1:35.

NIEMCY.

— **Berlin-Hoppegarten,** 15 października.

Hertefeld Rennen, 13.000 Rm. — 3.000 mtr. dla trzylatków.

1. Avanti, og. (Fervor — Abbazia) bar. S. A. v. Oppenheim, 56½ kg ż. Narr.

2. Wilfried, og. A. Olejnik, 58 kg., ż. Jaeckel.

3. Valladolid, kl. Gł. Stadniny Altefeld, 54 kg., ż. Huguenin;

bez miejsca: 4. Iwo, 5. Grenadier, 6. Tantris, 7. Avitus.

Wygrane o 2 — 3 — 4 dł. Czas: 3:21 8.

Tot. 20, 14, 15, 18:10.

AUSTRJA.

— **Wiedeń,** 19 października.

Buccaneer Rennen, 13.000 szylingów — 3200 mtr.

1. Sormani, 3 l. og. kaszt. (Maxim — Szepitö) Stajni Lesvar, 49½ kg., ż. Balog.

2. Perle, 3 l. sk. gn. kl. (Percy — Lerche) Mr. Kurt, 52 kg., ż. Szilagyi.

3. Vlasta. 3 l. kl. gn. (Sanskrit — Pretty Mary) Stajni Cechoslavia, 52 kg., ż. Stecker;

bez miejsca: 4. Gloriosus, 5. Kadet.

Wygrane po walce o łeb — 6 dł. Czas: 3:40.2.

Tot. 53, 19, 14:10.

TELEGRAMY WŁASNE.

— **Bois de Boulogne**, 20 października.

Prix du Conseil Municipal, 250.000 fr. — 2400 mtr.

1. Motrico, 4 l. og. (Radames — Martigues) Vic. M. de Rivaud, 59½ kg., ż. M. Fruhinsholz.

2. Ygerne, 3 l. kl. (La Farina — Reine Mab) E. de Rothschild, 48½ kg., ż. G. Vatard.

3. Rollybrchy, 3 l. kl. (Filibert de Savoie — L'Almée) Octave Homberg, 53½ kg., ż. G. Duforez;

bez miejsca: 4. Ergoteur. 5. Queskella, 6. Bienfait, dalej Rapace, Marot, Le Chatelet, Le Parquet, Cabire, Mer Egee, Florio, Take it Easy, Bara, Carpeaux, Quillan, Ka Ou Tcha, Lina IX, Dean Swift.

Wygrane o 3 — 6 — 3 dł. Czas: 2:45,8.

Tot. 80, 32, 32, 43:10.

Prix de la Foret, 75.000 fr. — 1400 mtr.

1. Château Bouscaut, 2 l. og. (Kircubin — Ramondie) Cte de Rivaud, 51 kg., ż. A. Rabbe.

2. Slipper, 3 l. og. (Abbots Trace — Our Liz) J. D. Cohn, 63 kg., ż. E. Chancelier.

3. Baoulé, 2 l. og. (Grand Fleet — Resony) A. Hoffmann, 51 kg., ż. F. Rocchetti;

bez miejsca: Alma Savoia, Sea Crag, Olivier VI, Dictateur VIII, Haute Savoie Paris New York, Blue Skies, Jativa, Slavissima, Diademe, Democratie.

Wygrane o 3 — 1 — 3 dł. Czas: 1:29,2.

Tot.: 27, 14, 24, 104:10.

— **Wiedeń,** 20 października.

Austria Preis, 32.500 szyligów — 1.300 mtr.

1. Oberwinter, 5 l. og. gn. (Landgraf — Oblate) Stada Weil, 64 kg., ż. M. Schmidt.

2. Wotan, 2 l. og. kaszt. (Dagor — Wuscherl) hr. D. Wenckheim, 46 kg., ż. F. Csuta.

3. Corvus, 3 l. og. gn. (Dagor — Braut von Corinth) Dr. Alfred Rothschild, 58 kg., ż. L. Szabo II;

bez miejsca: 4. Gilpin, dalej Kamerad, Safar, Beaurivage, Lanson.

Wygrane o 2½ — ¾ — 1½ dł. Czas: 1:21,6.

Tot. 13, 11, 11, 12:10.

— **Berlin-Grunewald**, 20 października.

Gladiatoren Rennen 41.000 Rm. — 2800 mtr.

1. Graf Isolani, 3 l. og. gn. (Graf Ferry — Isabella) M. J. Oppenheimer, 59 kg. ż. Grabsch.

2. Avanti, 3 l. og. sk. gn. (Fervor — Abazzia) bar. S. A. von Oppenheim 55 kg. ż. Narr.

3. Narciss, 4 l. og. gn. (Fervor — Nuscha) hr. Helldorff, 59½ kg., ż. E. Zimmermann;

bez miejsca: 4. Impressionist, 5. Markgraf, 6. Heluan, 7. Valladolid, 8. Serapis, dalej Geranium, Holofernes.

Wygrane o 2 — 8 — 1 dł. Czas: 3:19,1.

Tot. 16, 12, 18, 31:10.

REZULTATY, WARSZAWA.

Dzień 74/37-my, wtorek, 15 października.

553. **Nagroda 2.100 zł.** dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(508) Bimbus, og. gn. L. J. bar. Kronenberga, po Ballyheron i Maleńka, hod. wł., l. 2, 57 kg. ż. Szyszkowski 1

(477) Lutin — 2, (539) Beduin — 3; bez miejsca: (511) Iwa. Wycofane: Dr. Oskar.

Wygrane w 1 m. 9 s. (7—31—31) o pół długości w walce.

Tot. poj. 62 zł.; fr. 29 i 13 zł.

554. **Nagroda 2.500 zł.** dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(414) Iłża, kl. gn. Grona Ofic. 1-go pułku Szwoleżerów, po Mości Książę i Azalja, hod. St. Państwowego, l. 2, 55 kg. ż. Chatisow 1

(508) Bejrut — 2. Wycofane: Bacarat, Dr. Oskar, Dobra Wróżka, Lalita Liana i Lutin.

Wygrane w 1 m. 10½ s. (7—30—33½) o 1 długość pewnie.

Tot. poj. 24 zł.

555. **Nagroda 2.100 zł. Płoty** dla 3 l. i st. koni. **Dystans około 3200 mtr.**

(497) Ułan II, og. gn. W. Szaszkiewicza, po Huszar II i Polmocdie Młoda, w. pół krwi, hod. A. Olszowskiego, l. 6, 75 kg. j. Ustinow 1

(500) Gini — 2, Imre — 3; bez miejsca: Niobe. Wycofana: Jemioła II.

Tot. poj. 17 zł.; fr. 14 i 21 zł.

556. **Nagroda 1.800 zł.** dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**

(529) Puck, og. gn. M. Róga, po Manton i Lytta, hod. wł., l. 2, 57 kg. j. Stasiak 1

(415) Brylant — 2, Infant — 3; bez miejsca: (—) Impas, Cyrus II, (434) Czyn i (514) Mała Rybka. Wycofane: Kasztelanka, Vendetta, Bard i Marta II.

Wygrane w 56½ s. (25—31½) o 2 długości łatwo.

Tot. pojed. 26 zł.; fr. 10, 11 i 11 zł.

557. **Nagroda 4.000 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2200 mtr.**

(524) Łaskawa Pani, kl. gn. M. Róga, po Illuminator i Armantine, hod. wł., l. 5, 60 kg. ż. Fomienko 1

(510) Wulkan — 2, (521) Ibanez — 3. Wycofane: Monte Carlo, Valibal i Szeryf.

Wygrane w 2 m. 29 s. (15—33—32—34—35) o 2 długości, łatwo.

Tot. poj. 41 zł.

558. **Nagroda 1.800 zł.** dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**

(533) Ever Ready, kl. c. gn. L. Dydyńskiego, po Vadi Halfa i Tedy, hod. A. Younga, l. 2, 55 kg. ż. Szyszkowski 1

(511) Piruet — 2, (517) Grzybek Pierwszy — 3; bez miejsca: (424) Senator i (389) Brestovan. Wycofane: Sandomierzanka III, Bilitis II, Halka, Magnolja i Balada.

Wygrane w 55 s. (24—31) o 2 długości bardzo łatwo.

Tot. poj. 59 zł.; fr. 24 i 20 zł.

559. **Nagroda 1.600 zł. Hcp.** dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(—) Lawa kl. siwa I. hr. Mielżyńskiego, po Fils du Vent i Laveuse, hod. wł., l. 4, 56 kg. ż. Tuchołka 1

(488) Bebuś — 2, (505) Harda — 3; bez miejsca: (512) Bona Dea, (534) Samum, (500) Granat II, (527) Gasparone, (512) Fircyk i (474) Murman. Wycofane: Con Amore, Mah Yongg, Bosfor i Baletniczka.

Wygrane w 2 m. 20½ s. (8—33—32—34—33½) o szyję.

560. **Nagroda 1.800 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(524) Gran, og. gn. K. Plisowskiego, po Morganatic i Szegely, hod. St. Państwowego, l. 4, 60 kg. chł. Górecki 1

(509) Ewiatr — 2, (509) Gereza — 3; bez miejsca: (535) Etyl, (515) Frasquita i (534). Wycofany: Juljusz.

Wygrane w 1 m. 43½ s. (7—31—32—33½) o ½ długości w walce.

Tot. poj. 68 zł.; fr. 28 i 27 zł.

Dzień 75/38-my, środa, 16 października.

561. **Nagroda 2.100 zł.** dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(531) Casanova, og. gn. J. Żółkiewskiego, po Balthazar i Crescentic, hod. H. Woźniakowskiego, l. 2, 57 kg. ż. Magdaliński 1

(517) Gran Chuckle — 2, (456) Dr. Oskar — 3. Wycofane: Beduin, Elf, Hardwar, Iwa, Globtrotter, Skiron i Rinaldo.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (7½—31—31), o 2 długości pewnie.

Tot. poj. 65 zł.

562. **Nagroda 1.500 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(410) Faustine II, kl. c. gn. H. Cichowskiego, po Huszar II i Faustine, hod. A. Olszowskiego, l. 3, 56 kg. ż. Jagodziński 1

(465) Gargaron — 2, (519) Giaur — 3; bez miejsca: Ciocia Muller i (450) Wnuczka Sceptr. Wycofane: Betina, Promyczek, Wiking i Kaprys.

Wygrane w 2 20 s. (7—32—33—34—34) o ½ długości w walce.

Tot. poj. 63 zł.; fr. 22, i 17 zł.

563. **Nagroda 1.800 zł.** dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(517) Skiron, og. kaszt. B. Szwejcera, po Mości Książę i Bajka, pół krwi, hod. wł. l. 2, 57 kg. j. Stasiak 1

(501) Gizela — 2, (449) Rekord — 3; bez miejsca: (440) Burza II. Wycofane: Granada, Brylant Harriman, Moza, Gwiazda, Blue Boy, Kuwera i Mała Rybka.

Tot. poj. 15 zł.; fr. 11 i 11 zł.

564. **Nagroda 1.500 zł.** dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(450) Con Amore, kl. sk. gn. T. Przyłęckiego, po Balthazar i Aquamarine, hod. A. hr. Potockiego, l. 3, 55 kg. Stasiak 1

(496) Ugly Prince — 2, (544) Umizg — 3; bez miejsca: (102) Zagadka, (534) Bosfor, (479) Mah Yongg, (519) Troja, (542) Ferezja, (448) Charming i (494) Iwonka. Wycofany: Waleczny.

Wygrane w 2 m. 20 s. (7½—33½—32½—32½—34) o 1½ długości po walce.

Tot. poj. 31 zł.; fr. 14, 19 i 29 zł.

565. Nagroda Sprzedażna 7.000 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(523) Krasnoludka, kl. gn. L. Dydyńskiego, po Vali Halfa, i Kołatka, hod. A. Younga, l. 2, 55 kg. ż. Szyszkowski 1

(522) Gardenia — 2, (442) Nil — 3; bez miejsca: (513) Berszada, (442) Marta II, (523) Floryda, (492) Grandezza, (533) Kropelka, (520) Intrygant, (434) Bard, (533) Gong i (442) Geneza. Wycofane: Rekord, Mała Rybka, Bilitis II i Esper.

Wygrane w 1 m. 11 s. (7—31½—32½) o 1½ długości pewnie.

Tot. poj. 140 zł.; fr. 43, 23 i 50 zł.

566. Nagroda 2.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(538) Fordon, og. gn. B. Szwejcera, po Parachute i Strypa, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 3, 56 kg. chł. Gibek 1

(546) Fanfara II — 2, (502) Dziryt. Wycofane: Haza, Florimond, Haga, Allier i Resonnance.

Wygrane w 1 m. 42 s. (6½—31—31½—33) o 6 dł. pewnie.

Tot. poj. 46 zł.

567. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(510) Valibal, og. c. gn. L. Dydyńskiego, po Ballyheron i Valailles, hod. B. Ziętarskiego, l. 3, 59 kg. ż. Chatisow 1

(526) Awiator — 2, (527) Lassie — 3; bez miejsca: (534) Tabu II, (534) Sandomierzak i (534) Juljusz. Wycofane: Hurysa, Harda, Frasquita II, Cyklon, Florida II i Battaliana.

Wygrane w 1 m. 42 s. (7—30—33—32) o łeb w walce.

Tot. poj. 15 zł.; fr. 14 i 18 zł.

568. Nagroda 2.100 zł. Hcp. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(530) Monte Carlo, og. kaszt. st. „Ktery-Szepietów", po Morganatic i Riviera, hod. wł., l. 3, 57½ kg. j. Stasiak 1

(535) Guzohan — 2, (524) Estramadura — 3; bez miejsca: (540) Fantomas. Wycofane: Hurysa, Frasquita II, Cyklon II, Florida II i Battaliana.

Wygrane w 2 m. 19½ s. (7½—34—33—32½) o krótki łeb, w walce.

Tot. poj. 29 zł.; fr. 16 i 21 zł.

Dzień 76/39-ty, czwartek, 17 października.

569. Nagroda 2.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dytsans około 2400 mtr.**

(510) Szeryf, og. kaszt. J. hr. Alvenleben-Schönborn, po Harrier i Szerena, hod. wł., l. 3, 58 kg. ż. Sakowicz 1

(548) Hermosa — 2, (503) Maur — 3. Wycofany: Bakarat.

Wygrane w 2 m. 42 s. (28—35—35—32—32) o 2 długości, łatwo.

Tot. poj. 13 zł.

570. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(541) Roi Barde, og. kaszt. J. Żółkiewskiego, po Barde i Reine d'Été, hod. H. Woźniakowskiego, l. 2, 57 kg. ż. Magdaliński 1

(522) Magnolja — 2, (541) Bizun — 3; bez miejsca: (449) Moza, (501) Granada. Wycofane: Fanfara III, De Kobra i Elekcja.

Wygrane w 1 m. 9 s. (7½—31—31½) o 6 długości łatwo.

Tot. poj. 33 zł.; fr. 23 i 50 zł.

571. Nagroda 4.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(549) Menzalaric, kl. sk. gn. M. Róga, po Alaric Victor i Menzala, hod. wł., l. 6, 60 kg. ż. Fomienko 1

(473) Arrow — 2, (549) Farmazon — 3. Wycofane: Fanfara II Dziryt, Awiator, Fordon, Saperlot i Dzida.

Wygrane w 1 m. 20½ s. (19½—30½—30½) o 2 dł. pewnie.

Tot. poj. 14 zł.

572. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(523) Sandomierzanka III, kl. c. szp. C. Baczyńskiego, po Promień i Sandomierzanka, hod. wł., 55 kg. j. Nowak 1

(—) Kasztelanka — 2, (551) Cudna — 3; bez miejsca: (531) Dalia, (499) Harriman, (522) Kuwera, (—) Guzdracz i (—) Balada.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (7—30½—32) o 5 długości, łatwo.

Tot. poj. 33 zł.; fr. 15, 16 i 28 zł.

573. Nagroda 7.000 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(471) Douceur de Vivre og. kaszt. K. hr. Zamoyskiego i M. Radwana, po Fedorius i Elaunay, hod. A. hr. Potockiego, l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 1

(532) Głuszec — 2, (514) Dick — 3; bez miejsca: (471) Ironja. Wycofana: Dobra Wróżka.

Wygrane w 1 m. 8½ s. (6½—31—31) o łeb w zaciętej walce.

Tot. poj. 42 zł.; fr. 21 i 16 zł.

574. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(448) Chevalier, og. c. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Nabotoris, hod. wł., l. 3, 59 kg. ż. Pasternak 1

(465) Biskra — 2, (542) Radlok — 3; bez miejsca: (507) Battaliana, (544) Rista, (448) Mr. de Camors, (264) Hammada i (391) Dzida. Wycofane Fuga i Bonton.

Wygrane w 1 m. 22 s. (19—31—32) o 2 długości pewnie.

Tot. poj. 55 zł.; fr. 16, 14 i 32 zł.

575. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(533) Rinaldo og. gn. A. Budnego, po Der Sogenante i Fetisoara, hod. wł., l. 2, 57 kg. ż. Jagodziński 1

(490) Hardwar — 2, (529) Globtrotter — 3; bez miejsca: (499) Indian i (522) Elf. Wycofane: Azais, Gran Chuckle i Intrygant.

Tot. poj. 58 zł. fr. 26 i 18 zł.

576. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1300 mtr.**

(496) Galopada, kl. gn. B. Hessena, po Ballyheron i Galachat, hod. M. Róga, l. 4, 58 kg. chł. Klamar III 1

(545) Grangarda — 2, (552) Georgina — 3; bez miejsca: (504) Arconia, (526) Ostatnia Siekierzyńska, (500) Promyczek, (222) Peau de Balle i (391) Algazella. Wycofane: Esterka i Umizg.

Wygrane w 1 m. 24 s. (19—31½—33½) o pół długości w walce.

Tot. poj. 28 zł.; fr. 15, 15 i 32 zł.

577. Nagroda 1.800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(535) Centaur, og. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Electra, hod. wł. l. 3, 58 kg. ż. Pasternak 1

(535) Edynburg — 2 (510) Fidelia — 3; bez miejsca: (487) Bakarat. Wycofane: Already, Ali Baba i Estramadura.

Wygrane w 2 m. 18½ s. (7—32½—33—33½—32½) o 3 długości, łatwo.

Tot. poj. 38 zł., fr. 16 i 32 zł.

Dzień 77/40-ty, Sobota, 19 października.

578. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(561) Dr Oskar, og. gn. M. Bersona, po Alaric Victor i Nabotoris, hod. wł., l. 2, 57 kg. j. Nowak 2.

Wygrane w 1 m. 9 s. (7—30—32) o 2 długości, łatwo.

Tot. poj. 16 zł.

579. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(556) Infant, og. gn. Grona Ofic. 1-go pułku Szwoleżerów, po Manton i Donna Rosa, hod. St. Państwowego, l. 2, 57 kg. ż. Chatisow 1

(531) Bachmat — 2, (523) Blue Boy. Wycofane: De Kobra, Opera, Fanfara III i Istwan.

Wygrane w 1 m. 9½ s. (7—31—31½) o 1 długość w walce.

Tot. poj. 33 zł.

580. Nagroda 2.500 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(532) Bacarat, og. gn. L. Morzyckiego, po Manton i Regina, hod. wł., l. 2, 57 kg. ż. Amossé 1

(483) Derkacz — 2, (508) Dobra Wróżka — 3. Wycofane: Miriam, Branka II, Elekcja i Lalita Liana.

Wygrane w 1 m. 9 s. (7—30½—31½) o 2 długości bardzo łatwo.

Tot. poj. 21 zł.

581. Nagroda 1.500 zł. Płoty dla 3 l. i st. koni. **Dystans około 2400 mtr.**

(540) Essauł, og. kaszt. S. Bronikowskiego, po As-des-As i Rola, hod. T. ks. Lubomirskiego, l. 5, 72 kg. j. Gajewski 1

(540) Buława — 2, (555) Imre — 3; bez miejsca: (540) Bina II, (552) Fricandeau, (568) Fantomas, (555) Gini, (540) Kinscor i (194) Demetra. Wycofane: Kinmal i Esterka.

Wygrane w 2 m. 48 s. (28—34—35—36—35) o 1 długość pewnie.

Tot. poj. 29 zł. fr. 16, 14 i 25 zł.

582. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1100 mtr.**

(415) Hektor, og. gn. S. Mroczkowskiego, po Oszczep i Helenka hod. F. Wężyka, l. 2, 57 kg. ż. Chatisow 1

(—) Madolary — 2, (523) Elekcja — 3; bez miejsca: (541) Białozór B. W., (533) Esper i (523) Bałamut.

Wygrane w m. 10½ s. (7—31—32½) o. długość po walce.

Tot. poj. 87 zł. fr. 19, 15 i 19 zł.

583. Nagroda 2.100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(548) Ponteba, kl. c. gn. T. Przyłęckiego, po Balthazar i Pexi, hod. B. Ziętarskiego, l. 3, 56 kg. ż. Fomienko 1

(548) Fenomen, og. sk. gn. B. Szwejcera, po Parachute i Braga, hod. A. ks. Czartoryskiego, l. 3, 57 kg. j. Jednaszewski 1

(518) Dollar — 3; bez miejsca: (518) Dollar, (535) Ma Jalousie, (518) Madame Bovary i (530) Haga. Wycofane: Harpagon, Jaszczur II i Ghazi.

Wygrane w 2 m. 17 s. (7½—32—32½—32½—32½) łeb w łeb, w walce.

Tot poj. 27 i 76 fr. 18, 39 i 17 zł.

584. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(542) Filut, og. gn. S. Mroczkowskiego, po Fils du Vent i Renia, hod. A. Karskiego, l. 3, 58 kg. ż. Chatisow 1

(503) Ceres II — 2, (534) Saperlot — 3; bez miejsca: (559) Bona Dea, (527) Zbir, (527) Eldorado. Wycofane: Kaprys, Granat II, Baletniczka Hurysa, Bebuś i Mag.

Wygrane w 2 m. 17½ s. (7½—33—32½—32½—32) o pół długości w walce.

Tot. poj. 49 zł.; fr. 18 i 15 zł.

585. Nagroda 1.800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(546) Hora kl. gn. st. „Lubicz", po King's Idler i Saffi, hod. hod. St. Państwowego, l. 3, 57 kg. ż. Dugan 1

(549) Miss Mistinguett — 2, (537) May Rose — 3; (504) Dzika II i (—) Ave. Wycofany: Ali Baba.

Wygrane w 1 m. 43 s. (7—32—32—32) o 1 długość łatwo.

Tot. poj. 21 zł.; fr. 13 i 15 zł.

Dzień 78/41-szy, Niedziela, 20 października.

586. Nagroda 4.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(549) Galante, kl. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Bankar öcsese i Galásád, hod. wł., l. 4. 60 kg. ż. Sakowicz 1

(571) Arrow — 2. Wycofane: Fordon, Fabiola, Resonnance, Ewiatr i Parnas.

Wygrane w 1 m. 42 s. (7½—31—31½—32) o 2½ długości, łatwo.

Tot. poj. 24 zł.

587. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(574) Rista, kl. B. Szwejcera, pół krwi, po Manton i Bajka, hod. wł., l. 4, 59 kg. j. Stasiąk 1

(544) Vadi Galfa — 2 (496) Fijołek — 3; bez miejsca: (519) Betina i (552) Precioza. Wycofana: Buława.

Wygrane w 2 m. 19 s. (7½—32½—32½—33—33½) o 10 długości łatwo.

Tot. poj. 27 zł.; fr. 16 i 24 zł.

588. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 850 mtr.**

(558) Piruet, og. kaszt. C. Baczyńskiego, po Promień i Piruetka, hod. wł., l. 2, 57 kg. j. Nowak 1

(492) Vendetta — 2, (522) Fanfara III — 3; bez miejsca: (486) Cri du Coeur, (—) Burłaj, (523) De Kobra, (572) Balada i Halka. Wycofane: Blue Boy, Bard, Cyrus II, Mała Rybka i Dyana.

Wygrane w 55 s. (23½—31½) o ¾ długości w walce.

Tot. poj. 33 zł.; fr. 13, 13 i 12 zł.

589. Nagroda Borowna 30.000 zł. dla 2 l. og. i kl. **Dystans około 1600 mtr.**

(561) Casanova, og. gn. J. Żółkiewskiego, po Balthazar i Crescentic, hod. H. Woźniakowskiego, l. 2, 57 kg. ż. Magdaliński 1

(529) Grzela — 2, (471) Grom II — 3; bez miejsca: (471) Gozdawa, (553) Bimbus i (471) Grażyna.

Wygrane w 1 m. 42 s. (7—30—31½—33½) o pół długości w walce.

Tot. poj. 129 zł.; fr. 52 i 50 zł.

590. Nagroda 10.000 zł. Płoty. Hcp. dla 3 l. i st. koni. **Dystans około 4000 mtr.**

(272) Hrabianka, kl. gn. K. i K. Ważyńskich, po Bob i Praga, hod. W. Daszewskiego. l. 5, 70 kg. por. Ważyński 1

(516) Pan Leon — 2, (516) Leśkowa — 3; bez miejsca: (516) Morgat B. W., (516) Boruta, (540) Dziadek, (—) Caraibe, (516) Too Good i (516) Jemioła II. Wycofany: Ułan II.

Wygrane w 4 m. 53 s. (2 m. 23 s.—37—38—38—37) o szyję, swobodnym finishem.

Tot. poj. 109 zł.; fr. 27, 45 i 20 zł.

591. Nagroda 10.000 zł. Hcp. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2400 mtr.**

(548) Jaszczur II, og. gn. E. Grzybowskiego, po As-des-As i Patty, hod. wł., l. 3, 54 kg. ż. Szyszkowski 1

(567) Valibal — 2, (568) Monte Carlo — 3; bez miejsca: (584) Tercyna B. W., (527) Already, (510) Fabiola, (521) Alembik, (527) Wulkan, (543) Harpagon, (550) Oleś i (521) Figaro II. Wycofana: Łaskawa Pani.

Wygrane w 2 m. 38 s. (27—33—33—32—33) o 1 długość pewnie.

Tot poj 119 zł.; fr. 39, 30 i 51 zł.

592. Nagroda 2.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(557) Łaskawa Pani, kl. gn. M. Róga, po Illuminator i Armantine, hod. wł., l. 5, 56 kg. ż. Fomienko 1

(525) Resonnance B. W., — 2 (546) Ghazi — 3; bez miejsca: (548) Parnas. Wycofane: Paroman, Guardi, Dollar, Jaszczur II, Madame Bovary, Fanfara, Ponteba i Armagnac.

Wygrane w 2 m. 17 s. (7—32½—33—32½—32) o ¾ długości, łatwo.

Tot. poj. 31 zł.; fr. 15 i 15 zł.

593. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. **Dystans około 2100 mtr.**

(564) Bosfor, og. gn. K. i K. Ważyńskich, po Morganatic i Bursa, hod. st. „Ktery-Szepietów". l. 5, 62 kg. ż. Szyszkowski 1

(504) Diana II — 2, (542) Czart — 3; bez miejsca: (244) Zygfryd, (564) Troja. Wycofana: Gruna.

Wygrane w 2 m. 19½ s. (7—33—33—32½—34) o krótki łeb, w walce.

Tot. poj. 42 zł.; fr. 24 i 22 zł.

Redaktor i Wydawca M. RADWAN. Druk W. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.